

Piotr Rubik, Generalny Gubernator

Czy myślał pan, doktorze Frank,
O triumfie swej aryjskiej rasy,
Gdy zadawały dumie szwank
Portrety królów i arras,
Kiedyś, jak najpodlejszy złodziej,
Nocami po Wawelu chodził?
Łgał Generalny Gubernator,
Hans Frank, co był doktorem prawa,
Że prawo miał, że nie był katem,
Kiedy pod topór głowę dawał.
W zachodnim skrzydle apartament,
By Hitler miał królewskie łożo
Z koszmarem sennym, gdzie nad ranem
Znów była Polska i dwa morza,
I dwa morza,
I dwa morza.

Czy myślał pan, doktorze Frank...
Bo oto pruskiej dumy dramat,
Który, jak cierni powiekę, kole:
Przed królem polskim na kolanach
Niejaki Albrecht Hohenzollern.
Gdy już nadzieje wszelkie prysły,
Europy jęk w błagalnych słowach,
By Jan Sobieski, król znad Wisły,
Prze Turkiem Wiedeń uratował,
Uratował,
Uratował.
Czy myślał pan, doktorze Frank...